

Nr. 207

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

| | |
|----|-------------------|
| 24 | N. Kunegundy |
| 25 | P. Jakóba Ap. |
| 26 | W. Anny N. M. P |
| 27 | S. Natalji |
| 28 | C. Innocentego |
| 29 | P. Marty |
| 30 | S. Julitty i Dona |

Cena pronumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 510.
Miesięcznie „ 170.
za roznośnienie
20 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 200.
poza Łodzią egz. 600
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie
Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60,594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 23,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota dnia 30 lipca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do pozwol. i przyjął wyłączenia „teksta” polska jasna 10

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZENI: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 12 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz nonpar. DROBNE GŁOSZENIA mk. 2-3 za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mk. 200. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagranicą 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorariów uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Złacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sprawa wysłania posiłków na G. Śląsk.

Tylko kwestja wysłania posiłków jeszcze nie załatwiono. Rząd niemiecki musi zabezpieczyć transporty państw sprzymierzonych.

Paryż 28 (PAT) Hav. Rada ministrów państwa stanowiąca odżyła jutro nowe posiedzenie, na którym omawiana będzie odpowiedź Anglii. Zdaniem dyplomatycznego redaktora Havsa dzisiejsze posiedzenie gabinetu francuskiego sprawiło wrażenie, że Francja pragnie usilnie położyć kres kontrowersjom.

Ponieważ sprawa terminu zwołania Rady ekspertów została załatwiona ku obopólnemu zadowoleniu, przeto jedynie kwestja wysłania posiłków pozostaje niezafatwiona. Należy się spodziewać, że sprawa ta będzie rozwiązana kompromisowo.

Przedewszystkiem zależy tu na przyłączeniu się Anglii do kroków poczynionych przez rząd francuski w Berlinie celem zmuszenia rządu Rzeszy do poczynienia wszelkich niezbędnych dyspozycji dla zabezpieczenia transportów oddziałów państw sprzymierzonych na G. Śląsk.

Po poczynieniu tych kroków Rada Najwyższa mogłaby określić termin wysłania posiłków. Rozwiązanie to dałoby zadośćuczynienie opinii francuskiej a równocześnie stwierdziłoby w oczach Niemców słabość Francji i Anglii.

Trudność porozumienia się czy umyślna gra na zwłokę?

Londyn 28 (PAT) Reuter donosi o wysłaniu do Paryża odpowiedzi angielskiej na ostatnią notę rządu francuskiego w sprawie G. Śląska. Rząd angielski jest zdania, że poprzednie zobowiązania mogą być utrzymane albo zmie-

nione w tym duchu aby odpowiadały życzeniom francuskim pod warunkiem że zasada współpracy sojuszników pozostanie niewzruszona. (1)

Czy sprzymierzeni dojdą do porozumienia?

PARYŻ 28-7 (PAT) Hawas Rokowania francusko angielskie w sprawie G. Śląska doprowadziły dotychczas do uzgodnienia 2 następujących punktów, Ustalenie posiedzenia Rady Najwyższej oraz zwołanie komisji rzeczoznawców dla rozpatrzenia sprawy granicy polsko niemieckiej w celu przygotowania materiału dla Rady Najwyższej, Pozostała walaby do uregulowania kwestja wysłania posiłków, czego domaga się Francja ze względu na bezpieczeństwo swych wojsk, Nota 3 komisarzy międzysojuszniczych w Opolu która będzie dziś omawiana na konferencji ambasadorów zauważa, że sytuacja na G. Śląsku jest nader poważna, oraz że wojska,

jakiemi komisja rozporządza są niewystarczające. Do sposobu w jaki posiłki zostaną wysłane Francja nie przywiązuje wielkiej wagi i dlatego jest nadzieja, że dojdzie w tej sprawie do porozumienia. Rząd francuski poczyni w tym względzie wszelkie wysiłki. Dziennik francuski wyrażają jednak nadzieję, że sprzymierzeni dojdą do porozumienia. Pomimo propagandy kwesta na G. Śląsk w Niemczech przyniosła tylko 166,144 marek, podczas gdy na inne cele składki podobne przynosiły miliony. Pisma francuskie i szereg pism niemieckich wyprowadzają stąd wniosek, że sprawa G. Śląska interesują się jedynie junkrzy, oraz wielcy przemysłowcy

Niespodziewany zwrot w załatwieniu sprawy górnośląskiej.

(wp) Poglądy, jakie panują obecnie również we Francji w sprawie górnośląskiej, są dla Polski niekorzystne.

Wedle wiadomości, które otrzymałem, istnieje możliwość przyjęcia planu Sir Harolda Stuarta i włoskiego przedstawiciela w komisji międzysojuszniczej p. Visconti w sprawie przydziału Polsce obecnie tylko okręgu Rybnickiego

go i Pszczyńskiego a utworzenia z okręgu przemysłowego z punktami środkowymi Wielkie Sirzelce i Głubczyce strefy neutralnej pod zarządem międzysojuszniczym. W sprawie podziału tych obszarów będzie później powzięta decyzja.

Briand oświadczył kilku dziennikarzom, że Francja mogłaby się zgodzić na takie rozwiązanie

Losy

3-cj Loterii Państwowej do klasy IV-4 nadeszły.

Zamieniać można w administracji „Rozwoju” do dnia 5 sierpnia.

2521-B

nie pod warunkiem, że później los okręgu przemysłowego byłby rozstrzygnięty z istotnym uwzględnieniem wyniku plebiscytu, przyczem przy ustalaniu obszaru z większością ogólną polską wzięłoby się w rachubę także Pszczyne i Rybnik, któreby w myśl tego projektu otrzymała już przedtem Polska. (7)

Kłamliwe wiadomości prasy niemieckiej.

BYTOM 28 (PAT) Pisma niemieckie zwłaszcza we Wrocławiu i Berlinie rozpowszechniają kłamliwe wiadomości o trudnościach, czynionych produkcji węglowej ze strony, b. powstańców. Prasa wrocławska pisze o rzekomym strajku górników w pow. rybnickim. Tendencyjne te wiadomości pochodzą z wydziału śląskiego we Wrocławiu.

Polska prasa górnośląska wykazuje bezpodstawność tych wiadomości, a nawet dzisiejsza centrowa „Oberslesische Zeitung” nazywa rozpowszechnianie tych wiadomości przez prasę niemiecką głupstwem, które w końcu szkodzi tylko Niemcom a przedewszystkiem prasie niemieckiej. (3)

LONDYN 28 (PAT) Haw. Zaprzeczają tu kategorię insynuacji, jakoby lord Daberton miał zachęcać rząd niemiecki do trwania na stanowisku antyfrancuskim. Wiadomość powyższa jest zupełnie sprzeczna z istotnym stanem rzeczy, gdyż przeciwnie, lord Daberton postępując w myśl instrukcji otrzymanych z Londynu starał się usilnie o pomyślne rozwiązanie sprawy.

Jedynym niebezpieczeństwem dla sojuszników jest fakt, że niektóre dzienniki żądają od Francji działania na własną rękę. Pragmatykiem rządu angielskiego jest, aby w dalszym ciągu sojusznicy wspólnie prowadzili akcję, po uprzednim wspólnym zbadaniu wszechstronnie sprawy G. Śląska.

Z Sejm

WARSZAWA 29 (PAT) Sejm. Po odesłaniu do komisji noweli do ustawy dotyczącej organizacji władz administracyjnych przystąpiono do rozpraw nad ustawą o nadaniu terenów pod Warszawą na domy mieszkalne.

P. Sulikowski zaznacza że grunty nadane będą w formie dzierżawy wieczystej dla ułatwienia spłaty.

W głosowaniu przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu z poprawką p. Suligowskiego.

P. ks. Lutosławski uzasadnia konieczność zmiany ustawy o szkołach akademickich w tym sensie że język polski jest językiem urzędowym a nie wykładowym. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania komisji wojskowo rolnej w sprawie stosowania ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom. P. Anusz imieniem komisji zgłasza szereg rezolucji, zamierzających do przygotowania planu akcji zgodnie z potrzebami reformy rolnej, reestracji uprawnionych żołnierzy, zlikwidowania kolumn wojskowych na rzecz poszczególnych osadników lub spółek żołnierskich.

Min. spraw wojskowych gen. Sosnowski zaznacza, że rząd wykonał wolę sejmu. Intencją ustawy był pośpiech. Więc z tego powodu nie można czynić zarzutów rządowi.

P. Czetwertyński zarzuca, że rząd nie przewidział powrotu uchodźców. Ustawa zaś mówi o podziale gruntów prywatnych o ile ich właściciele nie powrócą do dnia 1 kwietnia.

Nadział dla żołnierzy wynosi 15 hektarów. Wpłynęło około 40.000 kwalifikowanych zgłoszeń.

Bardzo wczesną wiosną r.b. zaczęła się ucieczka ziemi z pod ustawy.

W Ziemi Wołyńskiej rozparcelowano 69.000 hektarów. Po większej części była to parcela cja dzika.

p. ks. Lutosławski: (Kto to kupuje?) Przedewszystkiem żywiły miejscowe, a części napływowe z Rosji sowieckiej.

Na tem posiedzeniu przerwano do godz. 4 popoł.

Po przerwie p. Malinowski:

Oprócz żołnierzy na kresach powinno się obsadzić robotników rolnych pozbawionych pracy przez obszarników. Pretensję do nadziału mają również oficjalisci tak zw. ekonomicznie. Mówca zgłasza rezolucję wzywającą rząd do natychmiastowego stosowania uchwał i ustawy o reformie rolnej na kresach wschodnich oraz do nadania ziemi robotnikom rolnym, pozbawionym pracy.

Po zakończeniu dyskusji przyjęto wszystkie rezolucje większości komisji z wyjątkiem drugiego ustępu rezolucji 6-ej aby zgodnie z drugim art. ustawy z dnia 17 grudnia organom rządowym przysługiwało prawo pozostawienia właścicielom części majątku, wynoszącego ogółem 400 hektarów przestrzeni łącznie z lasem. Przyjęto rezolucję p. Malinowskiego, odrzucono natomiast rezolucję mniejszości.

Przystąpiono do dyskusji nad preliminarzem budżetowym.

P. Osiecki zaznacza, że z obecnego budżetu nie można być w pełni zadowolonym.

Przystąpić należy do opodatkowania wielkich fortun uzyskanych podczas wojny. Min. skarbu już obecnie powinno przygotować projekt jednorazowej daniny od majątków w odpowiedniej progresji.

Dalej przystąpić należy do odciążenia Min. skarbu, które obecnie jest obciążone świadczeniami dla różnych tow. i przedsiębiorstw charakteru społecznego. Samorządy nie powinny korzystać ze skarbu państwowego. Przemysł nie powinien być popierany przez subsydia ale należy stworzyć dlań odpowiednie warunki rozwoju przez celową politykę celną.

Urzędy przywozu i wywozu powinny być zniesione.

W rolnictwie nie chodzi o bezpośrednie subwencje, lecz o stworzenie warunków rozwoju zwłaszcza dla rolnictwa drobniejszego.

W przemyśle przeznaczono na odbudowę 6 miliardów.

Zaznaczyć trzeba, że z tej akcji wybitnych wyników nie widać zwłaszcza w Kongresówce.

Polityka oszczędności rządu jest godna pochwały. Zmniejszając jednak liczbę urzędników równocześnie powinno się lepiej uposażać tych którzy pozostają.

Dalsze dyskusje odroczone do następnego posiedzenia.

P. ks. Lutosławski w imieniu komisji prawniczej referował wnioski 1) Wniosek pp. Zw. L.N. w sprawie walki z przemyślnictwem i drugie wnioski N.Z.L. w sprawie zakazu wywozu art. spożywczych przetworów i przetworów zagranicę oraz w sprawie wyznaczenia specjalnych nagród za wykrywanie przemyślnictwa.

Na posiedzeniu komisji prawniczej okazało się, że kary za przemyślnictwo są wysokie gdyż przewidziana jest nawet kara śmierci, ale rząd niema odpowiedniego aparatu nadzorczego.

Komisja zgłasza rezolucję wzywającą rząd do przeszkodzenia przemyślnictwu środków żywnościowych, do korzystania z prawa konfiskaty, do obwieszczenia ludności o nagrodach za wykrywanie przemyślnictwa zastosowywania kar i złożenia po ferjach sejmowych sprawozdania w tej sprawie oraz przedłożenia wniosku o rozszerzenie pełnomocnictw, gdyż dotychczasowe okazały się niedostateczne. Zapobiedz złu może tylko wielka akcja moralna dlatego komisja wzywa rząd do wyjaśnienia tego ludności.

Rezolucję Izba przyjęła. Marszałek oznajmia, że wpłynęła nagła interpelacja podpisana przez wszystkie kluby w sprawie G. Śląska.

W interpelacji powiedziano, że według nadeszłych wiadomości, oddziały niemieckie na G. Śląsku nie są rozbrojone i wykonują terror a zarazem grozi decyzja w sprawie G. Śląska która odroczyłaby załatwienie sprawy na dłuższy szereg lat co oznaczałoby przesądzenie sprawy na korzyść Niemiec. Interpelanci zapytują co rząd polski uczynił w tej sprawie i jakie jest jego stanowisko.

Prezydent min. Witos oświadcza, że po fakcie rozbrojenia odpowiedzialność za losy bezpieczeństwa i imienia ludności polskiej na G. Śląsku spadła na władze miedzojsznicze. Rząd polski niema i nie miał bezpośredniej ingerencji.

Są dane ku temu że wyznaczony obecnie termin będzie zachowany. Rząd polski ma nadzieję że sprawa rozwiązana będzie w myśl traktatu. Na wszelki jednak wypadek rząd poczynił odpowiednie kroki i w razie częściowego załatwienia sprawy oświadcza, że nie zgodziłby się na podjęcie wykonania decyzji.

Przystąpiono do wniosku nagłego Z.L.N. i p. Bigońskiego w sprawie unifikacji byłej dzielnicy pruskiej.

Nagłość wniosku odrzucono i wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Następne posiedzenie jutro o godz. 10 rano. Na porządku dziennym pierwsze czytanie ustawy o ordynacji wyborczej.

Nacjonalisci włoscy przeciw Polsce.

(wp) W Izbie włoskiej nacjonalista Avala wystąpił b. ostro przeciw francuskiej „polityce polskiej” w stosunku do Górnego Śląska i popieraniu Polski „wbrew traktatowi wersalskiemu oraz potępiał „politykę pojednawczą”. Sforzy żądają od nowego ministra, aby zajął stanowisko przeciwpolskie podczas rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej na Radzie Najwyższej.

Dziennik „Paese” również występuje gwałtownie przeciw polakom, wzywając rząd włoski do przyjęcia „tezy angielskiej”.

Przyczyna do stosunków panujących w wojsku.

Czytamy w „Rzeczypospolitej”:

Szanowna Redakcjo!

Dnia 13 lipca r. b. w Sezonowym Szpitalu wojskowym w Ciechocinku wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie por. 9 p. p. Leg. Władysław Bajbus. Był to inwalida, który w maju roku ubiegłego w walce pod m. Berezyną został ranny w staw kolanowy odłamkiem granatu, wskutek czego amputowano mu nogę.

Rodziny w kraju nie posiadał żadnej matki pozostała w Stawropolu na Kaukazie, gdzie da chłopci zamordowali parę miesięcy temu na wsi w Grodzienszczyźnie. Powyższe fakty rozgorczyły go do zycia, ale przede wszystkim wpłynął na ten rozpaczliwy krok Rozkaz D. O. G. Lublin do Zap. Baonu 9 p. p. Leg. w Zamocisku polecający por. Bajbusa bezterminowo urlopować i tem samem pozbawiający go poborów.

Proszę uprzejmie wszystkie pisma o przedrukowanie niniejszego listu, bo społeczeństwo powinno się dowiedzieć, do jak tragicznych kroków dochodzi inwalida, który wszystko oddał Polsce i który jest zbyt hardy, by zebrać o liłość.

Warszawa, 20 lipca 1921 r.

Istotnie! Fakt — ma potrzebujący komentarzy przyp. Red. (7)

Min. Hotovec o miastach polskich.

PRAGA 28 (PAT) Na przyjęciu dziennikarzy czeskich min. Hotovec mówił o swoich wrażeniach z podróży do Poznania i b. Kongresówki. W Kongresówce rosjanie a w Poznaniu Niemcy uniknęli. Poznań w ciągu jednej nocy stał się polskim miastem. Niema nawet napisów dwujęzycznych. We wszystkich fabrykach pracuje 99% robotników polskich.

Minister wyraził się w jak najbardziej optymistyczny sposób o gospodarczej przyszłości Polski. (3)

Przybycie delegacji polskiej do Helsingforsu

(sp) Delegacja polska która bawi, tu celem udziału w konferencji państw bałtyckich, została przyjęta przez prasę entuzjastycznie. Pisania wszystkie stwierdzają, że potrzeba hegemonii polskiej wśród państw bałtyckich budzi coraz większe zrozumienie i uznanie.

Na tropie organizacji szmuglowej.

Wzajemnie agenci bolszewicko-

Warszawa 29 (EE) Wciągu ostatnich 48 godzin dokonano licznych rewizji: u sze regu właścicieli kantorów wymiany i innych tego rodzaju przedsiębiorstw, trudniących się szmuglowaniem waluty obcej i rubli carskich.

Rewizję u Neumarka, Blumenthala, Pilla mana Wertheima, Putzmana wykazały niezbitę ślady istniejącej i świetnie funkcjonującej organizacji szmuglowej, będącej w bezpośrednim kontakcie z agentami bolszewickimi.

Czyżby i Polski nie ominęła.

(k) Wzdłuż linii kolei warszawsko-wiedeńskiej obok przystanku Utrata pali się w przestrzeni kilkudziesięciu morgów żęte, które nie zebrane jeszcze zboże. Wobec panującej suchy, pożar powstał prawdopodobnie od iskry z lokomotywy. Podobne wiadomości nadeszły z kresów wschodnich.

Bezpieczeństwo wojsk francuskich musi być zapewnione.

Paryż 28 (Pat) Londyński sprawozdawca „Petit Parisien” przytacza szczegóły dotyczące wizyty francuskiego ambasadora w Londynie u min. Curzona.

Saint Anlaire rozpatrując żądania Francji w sprawie wysłania na G. Śląsk posiłków wskazał specjalnie i celowo na następujące punkty:

1) Rada 4 swego czasu postanowiła, że los G. Śląska ma być zdecydowany przez plebiscyt, oraz określiła jednomyślnie, że kontyngent wojsk koalicyjnych oddany komisji śmie dzysojusznicy ma wynosić 50—60.000

Wśród narodów, które przyjęły te zobowiązania jedynie Francja stała na straży wykonania powyższej decyzji. Byłoby bardzo niestosowne, gdyby czyniono z tego zarzut, że Francja kierowana troską stara się stłumić w zarod

ku wszelkie możliwe niepokoje, co jest o tyle usprawiedliwione, że przedewszystkiem wojska francuskie narażone są na niebezpieczeństwo.

2) Po odpowiedzi rządu niemieckiego na notę Brianda opozycja angielska wobec dażeń Francji, przybrała zupełnie poważny charakter. Istnieje niebezpieczeństwo że wszech Niemcy zachęceni nowymi nadziejami, wyciągną z tego konsekwencje.

Wiadomo, że Niemcy cały plan swój budują na nadziei rozbitcia się przymierza francusko angielskiego. Z tego powodu rząd francuski sądzi, że gabinet londyński uzna żądania jego za usprawiedliwione. Rząd francuski jest zdania, że ostatecznie tok obrad Rady Najwyższej dopiero wtedy mógłby być ustalony, zeli bezpieczeństwo wojsk francuskich będzie zapewnione

Rząd polski protestuje.

(wp) Polski poseł w Paryżu hr. Zamojski wręczył na Quai d'Orsay notę rządu polskiego protestującą przeciwko planowi Sir Haralda Stuarta. Poseł polski zwraca uwagę, że utworzenie wspólnego zarządu w okręgu przemysłowym krzywdzi w jaknajwiększym stopniu prawa polskie i równocześnie kształtuje pomyślniej położenie dla Niemiec. Projekt kompromisowy angielski sprzeciwia się zresztą Traktatowi Wersalskiemu. Rząd polski żąda ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej z uwzględnieniem wyniku plebiscytu.

Dowiadujemy się, że nota polska wywarła wrażenie w ministerstwie spraw zagranicznych, tak że rząd francuski skłonny jest wszelkimi środkami sprzeciwić się przyjęciu propozycji angielskiej. (5)

Niestety nie w Polsce, a w Serbji.

(wp) Rada ministrów uchwaliła uznać partię komunistyczną jako tajną organizację, niebezpieczną dla państwa, rozwiązać wszystkie stowarzyszenia komunistyczne i unieważnić mandaty poselskie komunistów. Projekt odpowiedniej ustawy zostanie wniesiony na sobotnim posiedzeniu skupczyny. Ponieważ jednak w posiedzeniu tem wezmą udział także posłowie komunistyczni, przeto rada ministrów wydała zarządzenie, aby wszystkich posłów poddać rewizji osobistej, a to dlatego, żeby w sali posiedzeń nie było żadnych uzbrojonych osób. (4)

W przededniu upadku bolszewizmu.

(wp) Z Petersburgu donoszą o wielkich niepokojach, jakie tam wybuchły na skutek mowy Kamieniewa, który stwierdził, że sowieci nie są w stanie zapewnić żywności 20 milionom głodującej ludności. Mieższewicy wydają manifesty, w jednej z proklamacji wzywają robotników, aby chwycili za broń. „Nadszedł czas, kiedy winniśmy zrobić użytek z rozumu i obalić rząd sowietów”. Na tę proklamację rząd sowiecki odpowiedział ogłoszeniem stanu oblężenia.

Kongres w Honolulu.

(S) W październiku r. b. odbędzie się w Honolulu wszechświatowy kongres prawny. Kongres zapowiada się bardzo pomyślnie. Zjazd delegatów będzie wielki; wszystkie kraje będą reprezentowane. Dotychczas zgłosiło udział około 500 wydawców, redaktorów, literatów i wybitnych dziennikarzy. Na kongresie rozpatrywane będą szereg ważnych zagadnień dotyczących prasy.

Widmo monarchji ciągle nie daje spokoju.

PRAGA 28 (PAT) Omawiając sprawę eks

cesarza Karola „Czeskie Słowo” sądzi według informacji z austriackich kół politycznych, że nie ulega wątpliwości iż ekscesarz będzie usiłował powrócić na Węgry. Równocześnie dziennik donosi z Belgradu, że istotnie w Austrii czynią się przygotowania do przewrotu, na wypadek gdyby Karol wrócił na Węgry. Następnie dziennik podaje wiadomość z Belgradu, że rząd rumuński zawarł z rządem jugosłowiańskim u mowę, według której oba państwa na wypadek powrotu ekscesarza na Węgry natychmiast wypowiedzą wojnę Węgrom. Według oświadczenia czeskiego reprezentanta w Bukareszcie rząd czeski przyłączy się do tej akcji. W tym kierunku zainteresowano ze strony Rumunii i Jugosławii w Budapeszcie. (7)

Oczyby też chcieli strajkować

PRAGA 28 (PAT) Dzienniki czeskie donoszą, że posłowie niemieccy grożą usunięciem się w przyszłości od udziału w pracach parlamentu czeskiego z powodu ustawicznego odzucania ich wniosków.

Wczoraj przedstawiciele posłów niemieckich przybyli do prezydenta parlamentu konferowali z nim w tej sprawie.

Czechosłowacja nie zawierała konwencji wojskowej z Francją.

PRAGA 28 (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu min. Benosz i minister obrony krajowej odpowiadali na interwencję posłów niemieckich w sprawie rzekomego zawarcia między Francją a Czechosłowacją konwencji wojskowej.

Odpowiedź ministrów głosi, że opublikowana swego czasu przez „Berliner Tageblatt” wiadomość, jakoby między Francją a Czechosłowacją zawarta została zaczepno-odporna konwencja wojskowa, jest tak samo nieprawdziwa jak wiadomość opracowania szczegółów obsadzenia przez wojska czesko-słowackiej górnej dolnej Austrii.

Opozycja partji klerykalnych w parlamencie czeskim.

PRAGA 29 PAT. Dzienniki donoszą, że klerykalne partje parlamentarne słowacka partja ludowa i czeska partja klerykalna zupełnie nie spodzianie oświadczyły że nie będą więcej brały udziału w posiedzeniach parlamentu. Dzienniki podają, że takie stanowisko partji klerykalnych jest wynikiem agitacji ks. Hlinki.

Stosunki między Rosją a Czechosłowacją pogorszyły się.

PRAGA 29 (PAT) Dzienniki czeskie donoszą, że rząd sowiecki uwięził czesko-słowacką misję repatracyjną, wysłaną do Kijowa i Charkowa. Pisma domagają się represalji wobec misji sowieckich, bawiących w Czechosłowacji. Równocześnie dzienniki donoszą że rząd sowiecki nie chce pozwolić na przyjazd czeskiej misji handlowej do Rosji

Nagroda za głowę Machny.

PRAGA 29 (Pat) Czeskie B. P. donosi Kijowa. Rząd sowiecki wyznaczył nagrodę w wysokości 5 milionów rubli za głowę przywódcy powstańców ukraińskich Machny. (5)

Odbudowa przemysłu petersburskiego przy pomocy niemieckich.

(pt) Przedstawiciel rządu sowieckiego w Berlinie wyjeżdża wkrótce do Moskwy, celem zakomunikowania rządowi sowieckiemu wyniku pertraktacji, prowadzonej z wielkimi przemysłowcami niemieckimi w sprawie odbudowy przemysłu petersburskiego. Według doniesień dzienników ostateczny plan odbudowy ma być gotowy do przedłożenia rządowi sowieckiemu. (5)

Ze świata.

Powodzie w Anglii.

Po tropikalnych ciepłach nawiedziły Anglię powodzie, w południowej Nowej Walji tysiące rodzin znalazło się bez dachu z powodu powodzi. (3)

Kryzys przemysłowy w Ameryce przyczyną nowej reemigracji.

(s) Wobec przedłużającego się kryzysu przemysłowego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, bardzo wielu Polaków chce wracać do „starego kraju”. Ilość ich przekracza 30.000 ludzi. Bardzo liczne rodziny polskie przystąpiły już do likwidacji swoich amerykańskich interesów majątkowych.

Z prawdziwą radością ich powitamy, gdyż nie będą dla Polski ciężarem, jak reemigranci ze Wschodu, ale przywieżą jej siły do pracy, znaczne oszczędności w dolarach. (3)

Gorąco i susza w Paryżu.

Paryż 29 (Pat) W dniu dzisiejszym termometr w Paryżu wskazał 38.

Takiej wysokiej temperatury nie notowano tu od r. 1881. Suche wiatry w rodzaju sirocco powodują duszność w powietrzu. Są liczne wypadki zastabnięcia.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

kt. Komisja rzeźnicznawców powołana przez rządy sprzymierzone do załatwienia sprawy G. Śląska odbyła dziś pierwsze posiedzenie

ktl. Izba belgijska odrzuciła wniosek o udzielenie prawa głosu kobietom przy wyborach komunalnych.

(kt) Opór turecki i został całkowicie złamany. Turcy stracili na drodze ku Angorze około 60.000 ludzi zabitych rannych i jeńców. Przednie strażnie greckie miały przybyć do Gordium. Wielka Rada ma postanowić co do dalszych operacji. Nieprzyjaciel cofając się i palisady i materiały których niemożę zabrać ze sobą.

Jak zwykle w komunikatach urzędowych Turcy głoszą swoje zwycięstwa, a Grecy swoje porażki. (5)

(kt) Francuski ambasador w Londynie oświadczył Curzonowi, że rząd francuski uważa za niemożliwe zebranie się Rady Najwyższej dopóki sprawa wysyłki posiłków na G. Śląsk nie będzie rozwiązana. Curzon oświadczenie to przyjął do wiadomości

(kt) 27 b. m. min. Patek przyjechał do Marsylii, skąd na okręcie japońskim uda się do Tokio.

KRONIKA

— 0 —

(—) Rejestracja strat w niewoli.

a) Władze centralne zarządziły rejestrację strat materialnych poniesionych w niewoli niemieckiej przez jeńców polaków z b. armji rosyjskiej w czasie wojny od 1914 do 1919 r. Ludność we własnym interesie winna się rejestracją szeroko zainteresować. (5)

— Falszywe asygnaty na drzewo.

a) Wobec pojawienia się w niektórych powiatach falszowych asygnat na drzewo budowla przeznaczone na odbudowę przez komisję rezerwu drzewa władze centralne poleciły wojewodom i generalnemu delegatowi, aby podać do powszechnej wiadomości przez starostów we wszystkich gminach i wsiach, że będący w posiadaniu przed 15/7 1921 r. a niezrealizowanych asygnat winni przedłożyć odnośnemu powiatowemu biurze odbudowy do dnia 1 listopada 1921 r. do rewizji i sprawdzenia przyczem albo stara asygnata będzie ściągnięta i nową zastąpiona albo stara asygnata będzie potwierdzona i prologowana.

W powiatach leżących w okręgu województwa łódzkiego, asygnaty będą zebrane i przesłane do właściwego biura odbudowy.

Asygnaty wystawione w latach 1919-1920 i w roku bieżącym przed 15-tym lipca o ile nie zostaną zrewidowane zatwierdzone i sprolongowane, tracą swoją moc z dniem 1 listopada 1921 r. (5)

(—) Kwesta odbudowy kościoła w Lutomińsku.

a) Województwo łódzkie zezwoliło Józefowi Matuszewskiemu, Antoniemu Funkiewiczowi i Michałowi Tomaszewiczowi na urządzenie kwesty zamkniętej na całym terenie tutejszego województwa na odbudowę kościoła parafialnego w Lutomińsku — zezwolenie to ważne jest do 31 grudnia 1921 r. (5)

— „Sokół” w Zgierzu.

a) W dniu 6 sierpnia r. b. o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Tow. gimnastycznego „Sokół” przy ul. Średniej w Zgierzu, odbędzie się wieczór towarzyski dla członków, poświęcony sprawom wznowienia działalności towarzystwa „Sokół” na okres bieżący, oraz zapoznania członków z reformami, jakie zarząd zamierza przeprowadzić celem podniesienia tak bardzo zaniedbanej na terenie Zgierza dziedziny wychowania fizycznego. Zarząd żywi nadzieję, że usiłowania jego, zmierzające w szczególności do reform w dziedzinie powyższej, przyjęta była przez członków z uznaniem i dla zadokumentowania uznania tego sąła towarzystwa zgromadzi wszystkich członków.

— Opracowanie statystyki powiatu łódzkiego.

a) Wydział powiatowy postanowił opracować broszurę, zawierającą dane statystyczne o ogólnym stanie powiatu łódzkiego. W tym celu upoważnił starostę do porozumienia się w tej sprawie z urzędem statystycznym.

(—) O stosunku władz administracji politycznej do policji państw.

a) Celem zapobieżenia na przyszłość mylnej interpretacji postanowień ministerstwa w sprawie określenia stosunku policji państwowej do władz administracji politycznej, władze wyjaśniają, że w zakresie bezpieczeństwa publicznego, tudzież czynności wykonawczych tylko wojewodowie, względnie starostowie, albo pełniący ich obowiązki urzędnicy mają prawo bezpośredniego wydawania poleceń komendantom okręgowym, względnie powiatowym. (4)

— W sprawie nadużyć wojskowych.

a) Wobec częstych nadużyć żołnierzy powiatowych (rekwizycje, rabunki, spalenie łąk) władze administracji politycznej będą przysyłać wszystkie odnośne wiadomości o wspomnianych nadużyciach do najbliższych lokalnych władz wojskowych celem pociągnięcia winnych

do odpowiedzialności.

(—) Komitet pomocy żydom.

a) Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło statut centralnego komitetu pomocy żydom ofiarom wojny, emigrantom reemigrantom z Ukrainy i Rosji z prawem tworzenia komitetów prowincjonalnych oraz zezwoliło na zbieranie na całym terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej ofiar na cele powyższe w gotowiznie i naturze.

Powstanie i skład osobny każdego komitetu prowincjonalnego należy zgłaszać miejscowym władzom administracyjnym. (7)

(—) Odroczenie kursu społecznego.

Zapowiedziany na czas od 1 do 20 sierpnia br. kurs społeczny urządzony przez Centralę chrześ. Związków zawodowych w Krakowie, odbędzie się dopiero w czasie od 10 do 31 października

— Brutalność funkcjonariuszy wydziału zaprowiantowania.

(—) Dochodzą nas ciągłe skargi na brutalne i aroganckie zachowanie się funkcjonariuszy miejskiego składu węgla i drzewa przy ul. Węglowej.

Najwięcej między niejakim Frankowskim, a publicznością przychodzi stale do starć z tego powodu. Czyżby wydział zaprowiantowania nie poczuwał się do obowiązku obsadzenia takich zajęć ludźmi przyzwoitymi, dobrane wychowanymi i trzeźwymi?

— Z Komitetu pomocy jeńcom i uchodźcom

a) Do składu zarządu komitetu pomocy jeńcom i uchodźcom powracającym z Rosji po kooptowaniu szeregu członków weszli ks. biskup W. Tymieniecki, generał Rządkowski dr. Garapich zastępca wojewody dr. Skalski, dyrektor urzędu zdrowia, W. Badziasz, ławnik magistratu, Lewandowski, delegat ministerjum pracy i opieki społecznej na okręg łódzki, S. Maciński, ławnik magistratu, inżynier Bronikowski.

Pierwsze posiedzenie zarządu komitetu odbędzie się dziś, w sobotę 30 lipca r. b. o godz. 7-ej wieczorem w siedzibie rady miejskiej. (Pomorska 16) (2)

— Odroczenie zjazdu stow. rzemieślników w Kaliszu.

(k) Naznaczony na dzień 31 b. m. zjazd w Kaliszu z przyczyn niezależnych od stowarzyszenia nie odbędzie się. O nowym terminie zjazdu nastąpi osobne zawiadomienie.

— Grunty dla szkół powszechnych.

a) Na wniosek inspektora szkolnego okręgu łódzkiego, ministerstwo W. R. i O. P. w porozumieniu z głównym urzędem ziemskim, poleciło wydzielić z majątków, przeznaczonych na parcelację — grunty dla szkół powszechnych, zaprojektowanych w planie sieci szkolnej. Na tej zasadzie wydzielone będą przez zarząd ziemski okręgowy 5 morgów z majątku Czarnocin w miejscowości Biezywoda. (8)

— Terror.

a) Do mieszkania Moszka Książę zam. przy ul. Brzezińskiej 27 wtargnęło 3-ch osobników a mianowicie; Abram Casnowski, Dawid Chojnacki i Chuna Leib i nie pozwolili Książemu pracować na maszynach tkackich, usiłowali de molować takowe.

Na wszczęty alarm napastnicy zbiegli. Wszczęto dochodzenie.

— Epizod z kina.

W dniu 19 lipca r. b. o godz. 23 dwóch nieznanych osobników, jeden z rewolwerem w ręku, weszli do restauracji Heleny Turskiej przy ul. Kilińskiego nr. 148 i poł groźbą zrabowali 10 fiaszek alaszu wart. 6,000 mk. i 6,000 mk. w gotówce z szuflady poczta bezwartości i niepoznani ułomili się. (3)

— Topielcy.

Oczekaj w stawie akcyj. tow. Szajblera przy ul. Przędzalnianej przy pałacu Herbsta u

topił się Krygier Rudolf, lat 16, syn Ferdynanda zam. przy ul. Rawskiej nr. 89. Trupa chłopca wydobyto dopiero następnego dnia rano.

W sprawie tej spisano protokół, a zwłoki przewieziono do kostnicy przy ul. Łąkowej.

a) W fo'warku Puczniew pow. łódzkiego przy dopływie rzeki Ner utopił się 9-cio letni Stanisław Woźnicki.

Topielca po upływie godziny wydobyto z wody i zabezpieczono na miejscu do czasu decyzji władz sądowo lekarskich.

— Kradzieże.

a) Z domu modlitwy mieszczącego się przy ul. Kilińskiego 42 skradli przez nieświadomych złoczyńców rodaj wartości przeszło 100,000 mk, Wszczęto dochodzenie.

— Zuchwała kradzież

a) Wczoraj z fabryki Brauna Hurwicza przy ul. Sienkiewicza nr. 35 skradziono 2 bele wełny, wartości 300,000 mk., które złodzieje przenieśli na sąsiednią posesję pod nr. 7 Tu taj widocznie spłoszeni złodzieje porzucili towar i uciekli.

Komunikat.

— 0 —

„I-sze Chrześcijańskie Stow. Wzajemnej Pomocy Właśc. restauracji m. Łodzi, zawiadamia swych członków, że nowe cenniki zatwierdzone przez Urząd walki z Lichwą, znajdują się do odebrania u sekretarza Stow. p. Hipolita Tomaszewskiego, ul. Piotrkowska 193

WYNIK KONKURSU NA OPRACOWANIE WZORU INSYGNIÓW DLA PIERWSZEGO BISKUPA W ŁODZI

Działo się w dniu 28 czerwca 1921 r. na posiedzeniu Komisji Artystycznej Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie.

Niżej podpisani członkowie Komisji, rozpatrzywszy nadesłane przez Redakcję dziennika „Rozwój” projekty konkursowe na Pastorał i infule dla pierwszego Biskupa w Łodzi, przyszli do wniosku, że część tych projektów zupełnie nie odpowiada warunkom konkursu, część inna jest bez żadnej artystycznej wartości, jeden tylko pod godłem T.K. wykazuje pewien wysiłek artystyczny posiadający pewne zalety i jest starannie wykonany, nie może być jednak zalecony do wykonania, gdyż nie odpowiada wysokości samego zadania. Ze względu jednak na pracę i staranność tego projektu, powinien być wynagrodzony.

Bardzo szczupłe nagrody, naznaczone przez Łódź, nie mogły zgromadzić silniejszych i to jest przyczyna nieudanego konkursu.

Podpisani artyści:

Vice-Prezes Tow. Zachęty H. Weysenhoff, Członkowie Komitetu: Zdzisław Jasiński, T. Cieślowski, Cz. Tański.

(P. R. Pana T.K. prosimy o podanie swego adresu i właściwego nazwiska)

Z kraju.

Wielki pożar Grodna.

W Grodnie wybuchł w piątek wieczorem olbrzymi pożar w dzielnicy żydowskiej. Pożar trwał prawie dobę i pochłonął przeszło 50 domów mieszkalnych, oraz 100 innych zabudowań. Kilka tysięcy pogorzalców pozostało bez dachu nad głową. W czasie pożaru następowały często silne eksplozje granatów ręcznych i amunicji. Widocznie pożar objął jakiś tajny arsenał broń miejscowych komunistów.

Popierajcie przemysł polski!

NA MARGINESIE

„Z niebywałych dziejów parlamentu.“

Sala posiedzeń szczerze nabitą albo wypchaną, jak kto chce zresztą, radzacyimi. Wszyscy niemal w skupieniu ducha, powagi, myśli, z rozdziawionymi ustami siedzą i łapczywie polykają mocne argumenty w sensie pięć przez dziesięć wyrażające się a rzucane w stronę licznie reprezentowanej lecz pono niestronnej partji — przez dzielnego oratora, który zdobył rutynę w tym kierunku na lampie lub płocie ulicznym.

W szeregach grupy zaatakowanej widać podniecenie. Snać zarzuty im czynione są dotkliwe, nieznośne...

Już jeden z nich zawsze spokojny i elegancki, bo nigdy w czasie rozpraw „parlamentarnych“ nie zdejmował buta z nogi chociaż miał odcisk na serdecznym palcu — dokuczliwy i swędzący — nagle teraz to zrobił i to nie w zamiarze, aby ulżyć sobie lub podrapać zboliałe miejsce lecz ugodzić „bucikiem“ mówcę.

Drugi z tej samej partji, kilometrowej wysokości mężczyzna, barczysty o anormalnej wielkości nosie — począł się nerwowo poruszać, kręcić na krześle, jakby ukłuty w pewną część ciała, wciągać przez nozdrza — lepiej wentylację nosową ciężkie powietrze, wyprostowywać nogi, ręce — wyprężyć — słowem szykował się też do odpowiedzi.

Dalej znów łupinka pierwszej świeżości na wzór i podobieństwo kolana „grubej Berty“ lecz często utrzymanego, jął się gwałtownego odpedzania much, które beczelnie poszukiwały żeru na biednej głowie. — Jawne symptomy ogólnego podrażnienia,

Ale to wszystko razem wzięwszy w kupę nie frasuje naszego oratora i dalej „rąbie“ swoje „credo“...

I ktoś już nie wytrzymał — więc — zwrócił niewinną uwagę:

— Zamknij pyski — mordaczu...

„Ładam swatysfakcji“ — brzmi krótka i stanowcza odpowiedź.

— „Batiar lwowski“...

Awantura — wojna. Wrogle sobie obozy ruszyły do boju. Stoły, stołki, pały, pałki, kije i patyki poszły w ruch.

Mówca — oponentowi obit buzię... wi-

docznie chciał zbadać, czy wytrzyma dużo ciósów.. Hałas, pisk, przekleństwa... i długo by to się działo — ale na szczęście w porę zdażyła „straż bezpieczeństwa“ (nie Ligi narodów!) i po godzinnej konferencji — pokój doszedł do skutku.

Traktat ma braki — nie wymieniono bowiem miejsca gdzie jeden z „radzacych“ dostał po buzi i odtąd codziennie mogą zachodzić te wypadki.

„Ja bajki tak lubię“...

Lucjan Orlik.

(4)

Kobiece włosy.

Pokażcie mi panie kobiety, która nie zażdrości królewskiego płaszcza bujnych włosów, spadającego na ramiona piękności, opiewanych przez poetów.

I w istocie piękne włosy są jedną z najwspanialszych ozdób, jakimi natura obdarzyła kobiety; należałoby też umieć pielegnować, jak zresztą pielegnować trzeba nawet i nie piękne włosy, jeżeli już nas takie nieszczęście spotkało.

Wszystkie te jednak wymieniono przymioty nie zadawalniają jeszcze niektórych kobiet, posiadających naprzykład kruczoczarne włosy. Chciałyby one mieć włosy jasne, jak prawie wszystkie kobiety piękne lub sławne, które historia wyryła w naszej pamięci. Ewa jak mówią, miała włosy jasne jak miód; włosy Wenus spływały w złotych falach na jej boskie ramiona. Włosy Ceres były kolorem dojrzalego zboża. Piękna Helena, na którą starcy z Troi parzyć nie mogli, też miała jasne blond włosy. Salome, która zażądała od Heroda głowy św. Jana Chrzciciela i krwawy ten dar za swój tanioczek zalotny uzyskała, miała włosy żółte, jak ją przynajmniej wyobrażają dawni mistrzowie, strojąc jej głowę w złote blond warkocze. Lukrecja Borgia, Lady Macbeth, krwawa Marja Tudor były blondynkami. Królowa Elżbieta miała włosy rude. Katarzyna i Marja de Medicis były także blondynkami.

Cousin opisuje włosy swej ubóstwianej księżnej de Longueville: „Nieskończenie miękkie, popielate, spadały one w obfitych zwojach, otaczając wdzięczny ował jej twarzy i zalewały zachwycające ramiona“. Blondynką była Anna Austriacka; blondynką pani de Sevigne, której włosy pozostały sławne, blondynką była również Jagodna La Velliere.

Marja Antoinetta pani de Lamballe dla swych tylko swych jasnych włosów były mogły za piękne uchodzić. Pani Emilia de Gardini miała odznaczająco piękne blond włosy. Jedną z piękności za czasów cesarszowej Eugenji, miała też włosy blond wpadające w odcień złotawy.

Przyznaje się, że i ja lubię włosy jasne płowe złote, lub płomieniste. Jeszcze w starożytności gust ten podzielano. Grecy z czasów Peryklesa myli włosy w ługu dla zmniejszenia ich koloru i nacierali je następnie pomadą z koziego sadła popiołu z buki i żółtych kwiatów. Potem je rozpuszczali na ramionach dla wysuszenia. Germanowie byli dumni ze swych jasnych włosów a ci, którym natura odmówiła tej barwy włosów, uciekali się do sztuki, aby ten kolor zdobyć. Mycie w piwie lub wodzie wapiennej było uważane za skuteczny środek na rozjaśnienie barwy włosów. Damy rzymskie nie znosiły swych ciemnych włosów i jak mówi Owidjusz pokrywały głowy jasnymi perukami, za wysoki cenę nabywanymi w Germanji. Wiadomo, jakimi staraniami jakim makom poddawały się Weneckianki, aby nadać swoim ciemnym włosom płomienną tego odcienia, zwanego tycjano-wskim.

Dzisiaj niektóre kobiety używają sztucznie imitacji swym włosom odcienia manowiu. Inne już z natury blondynki czynią jaśniejszym kolorem swych włosów, za pomocą wody utlenionej. Aż gielki myją włosy arakiem, nalajm na ogórki polne dla zapobieżenia, aby z wiekiem włosy nie ściemniały.

Kobiety arabkie i poddanki Szacha bawią się ceną ciemne włosy. To też farbują swoje włosy bieszoanem. Liście tej rośliny stają się proszek, we wodzie stanowią kosmetyk, którym starannie smarują swoje włosy. W kilka godzin później usuwają tę papkę przez mycie w wodzie zafarbowanej indygoem i po tej operacji włosy zachowują połysk jedwabiu przez kilka dni.

Rosjanki cenią nadewszystko ciemno orzechowe włosy. Używają one że Chrystus miał włosy tej barwy. (1)

WPLYW MUZYKI NA NERWY.

Muzyka wpływa na nerwy, zwłaszcza u młodych dziewcząt spędzających przy fortepianie po kilka godzin dziennie.

Na 1000 kobiet, które się zaczęły uczyć muzyki przed 12-ym rokiem życia, 600 choruje na nerwy, u kobiet zaś niedotykających fortepianu zaledwie jedna dziesiąta podlega chorobom nerwowym.

Stąd przyjęło się twierdzenie, że nie należy pozwalać na naukę muzyki przed 16-ym rokiem życia.

GEORG VON GABELENTZ.

Obraz Abbotta.

(Ciąg dalszy).

„Oczy skazanej z wyrazem beznadziejnej rozpaczli odwróciły się znowu od mej twarzy. Spoczęły teraz na czworokątnym potworze, którego cielsko w wietrze poruszało się z szumem. Zdawała się być blizką omdlenia. Kolana ugięły się pod nią, a księża, by nie dać jej upaść, musieli ująć ją silnie pod ramiona. Wtedy przystąpił do niej w purpurę odziany kat i przewiązał jej oczy białą chustką, wyciągniętą z za kaftana, poczem na wpół już martwą wnieśli na szafot.“

„Chciałem krzyknąć, jednak nie mogłem. Pokochałem tę piękną istotę, którą właśnie chciano okrutnie zamordować. Bylbym za nią chętnie położył życie, bylbym się porwał na jej sprawców, a nie mogłem ruszyć się z miejsca. Jakby czar jakiś padł na mnie i przykuł mnie do miejsca. Zagadkowy malarz kilku pociągnięciami ołówka ukończył swój szkic i spokojnie odłożył go na bok. Wraz z moim opancerzonym sąsiadem spoglądał teraz z zimną ciekawością na końcową scenę tragedji, rozgrywającej się przed nami, tam na dole.“

„Nie zdołam panu wysłowić, jak strasznie to wszystko szarpało mymi nerwami, odpowiedzą to panu lepiej moje włosy, które

posiadały w tę jedną noc. Nieszczęsna obróciła znowu twarz ku mnie. Jeszcze raz z szafotu skierowała na mnie ostatnie swe spojrzenie. Mimo opaski, kryjącej jej oczy, widziałem przecież jej spojrzenie, pełne wzruszającego smutku i rezygnacji, lecz także i pełne wdzięczności, to spojrzenie, które zwróciła ku mnie ku ostatniemu, jednemu człowiekowi, który cierpiał wraz z nią. Tęgo spojrzenia nie zapomnę nigdy. Och, z jaką drczącą powolnością działo się to wszystko! Nie mogłem nie pomóc ni ratować — żeby sietylko raz już skończyło to cierpienie, to okrutne mordowanie! Obaj pomocnicy kata obojętnie przysunęli przed skazaną gruby kłoc. Kat zmusił ją, by przed nim ukleknęła, jeden z księży raz jeszcze przycisnął krucyfiks do jej ust. Nieustannie, po przez zasłonę, spoglądały na mnie jej oczy. Ja stałem bezsilny, z rozpaczą cisnąć w dłoń czarną płytę bazaltu...“

„Jeden z pacholków wyciągnął z pod płaszcza długi miecz katowski i podał go oprawcy. Drugi z nich tymczasem odgarnął suknie z szyji i ramion skazanej. Jego czerwona, brutalna pięść uchwyciła jej wspaniałe włosy i rzuciła na kłoc cale to złociste bogactwo, lewą zaś ręką zgartywał pojedyncze miękkie pasma, by odsłonić całkowicie biały, delikatny kark.“

„Obaj księża cofnęli się, tłum ciekawych cisnął się jak mógł najbliżej, aż do samych stopni szafotu, by móc wszystko jak najdokładniej zobaczyć.“

„Kat spokojnie popróbowował na palcu ostrza miecza. Potym, jakby przymierzając, przyłożył go lekko do białej skóry obręzionej

szyji, jakgdyby szukając miejsca, gdzie wymierzyć należało śmiertelny cios. Powoli podniósł w górę ciężki miecz, potym spuścił go błyskawicznym ruchem. Gluche uderzenie...“

„Zamknąłem oczy... Przez tłum widziałem przebiegł cichy pomruk. Gdy znowu spojrzałem, kat podniósł z ziemi za długie, złote włosy krwawą głowę i pokazał tłumowi bladą, śmiertelnym kurczem ściągniętą twarz. Zerwał białą przepaskę z oczu, patrzących teraz szeroko i martwo. Jeden z halabardzistów, otaczających rusztowanie, podał mu swą długą pikę. Kat kazał potrzymać ją jednemu z pacholków i nadział uciętą głowę na jej ostrze. Potym umocował drzewce piki w środku, między deskami szafotu, tak, że oblicze martwej głowy zwrócone było ku mnie. Wyraźnie widziałem, jak spoglądały na mnie smutną, gasnącą oczyma, a im dłużej nasze spojrzenia wnikały w siebie, tym bardziej ustępował z twarzy ofiary wyraz strasznego bólu. Słodki, rzewny wyraz okolił jej usta, czoło wygładziło się. Powoli zamknęły się na zawsze oczy pod ciemnymi rzęsami. Złote, długie snopy włosów zawisły wzdłuż ociekającego krwi drzewca piki...“

„Gdy przestałem czuć na sobie to bolesne, rozpaczne spojrzenie, poczęłem tracić przytomność. Ogarnęło mnie bezgraniczne zmęczenie, popadłem w długi, do śmierci podobny sen...“

„Gdy obudziłem się, świtał już ranek. Powietrze znowu było pełne gestych, szarych oparów. Spojrzałem na zegarek. Była piąta godzina.“

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Ostatnie notowania papierów giełdowych

| Warszawa 29-7. | | Poznań 25-7 | | Kraków 27-7 | |
|-----------------------------------|------|-----------------------------|------|-----------------------------------|------|
| Listy zast. ziem. za rub 100 | 270 | Bank Handlowy Poznań I-VIII | 340 | Tkanina | 340 |
| Dolary " " za mk. 100 | 8450 | H. Cegielski I-VII | 270 | C. Hartwig | IV |
| Funty szter. | 2085 | "Patria" | 375 | Papiernia Bydgoszcz. | 260 |
| Franki francuskie | 163 | Poznańska Spółka Drzewna | 1600 | Zieleniewski | 8500 |
| szwajcarskie | | Wagon Ostrowo | 175 | Warsz. S-ka Akc. Bud. Par. I em. | 1400 |
| Marki niemieckie | 26 | Wytwórnia Maszyn Młyńskich | 500 | " " II em. | 1400 |
| Korony czeskie | | | | "Lemiesz" fabr. masz. roln | 6200 |
| Bank Handl. w Warszawie I-VIII, X | 2175 | | | Fabr. Portland-Cementu, Szczakowa | 7200 |
| " Dyskontowy | 2450 | | | "Górka" fabryka cementu | 6200 |
| " Kredytowy I-V | 2900 | | | Gal. akc. Zakłady Górni. Siersza | 8000 |
| Bank Zachodni I-V | 1725 | | | "Tepege" Tow. dla przedś. górni. | 2000 |
| Zakłady Ostrowieckie | 8250 | | | Polska Nafta I-III | 2900 |
| Borkowski I-V | 1515 | | | Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebinu | 3500 |
| | | | | Fabryka porcelany w Cmielowie | 3500 |

Stan finansowy Węgier.

Minister finansów Hegedues złożył wczoraj Izbie sprawozdanie o tymczasowym stanie daniny majątkowej towarzystw akcyjnych. Wpływy wynoszą do 1357 milionów koron. Przechodząc do omówienia ogólnej sytuacji finansowej minister zaznaczył, że senacja finansowa państwa nie da się przeprowadzić bez dobrej woli. Nagły spadek korony węgierskiej tłumaczyć należy rozpowszechnianiem pogłosek o rzekomym olbrzymim długi reparacyjnym Węgier

oraz faktem, że Niemcy zakupują masowo dewizy obce Zurich i Nowy Jork co powoduje nadzwyczajną wyżkę dewiz amerykańskich i szwajcarskich na niekorzyść dewiz państw pozostałych.

(—) "Warszawskiego Przeglądu Przemys.-Handlowego" ukazał się N-7-my zawierający między innymi: sprawozdanie z wszechpolskiego zjazdu kupiectwa, ciekawy artykuł dr. St. Olszewskiego o obfitą kronikę, przemysłową, handlową i finansową kronikę zagraniczną, artykuł Z.

Straszewicza "Istota Reklam" kronikę giełdową i akcyjną Strona zewnętrzna, jak zwykle, nader wykwintna liczne winiety i ozdobniki bardzo po mistrzowsku i artystycznie.

O podwyższenie normy kapitału zakładowego

(—) Łódzki komitet giełdowy postanowił wystąpić do ministerstwa skarbu o zmianę artykułu 5. tego. Dekretu o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, a to w przedmiocie określenia wysokości kapitału zakładowego nie na 5, ale 20 milionów marek

„Zapobiegliwość naszych chłopków”

Świetnym jak zawsze piórem nakreślił Adam Grzymała-Siedlecki w „Rzeczypospolitej” następujący obrazek.

Trakt za Warszawą, prowadzący ze strony do jednego z uroczych miasteczek, w którym nie wiadomo, czy mieszkańcy są brudni od wyziewów z rynsztoków, czy rynsztoki naśladują w brudzie żwawych izrealitów.

Droga jednak niczem nie przypomina uroczego miasteczka. O ile nie przepędza samochód, pachnie na niej polami. Wszelaki kurz zmiata z niej rodzimy wicher do rowów. Ostatnie wietrzne dni wyszorowały trakt do czysta. Za to w rowach istna szkółka pogładowa pyłu, odpadków, gnoju, śmiecia, sieczki, papierów poniedziałnych wycieczkach warszawskich. Trzy tygodnie suszy i spiekoty wyciągnęły z tego wszystkiego wszelką wilgoć. Cudowny materiał palny.

Można się o tem przekonać, o tu na skrócie szosy, gdzie droga przylega do wiejskich parkanów. Właśnie pod tym parkanem z rowu wydobywa się jakiś dymek. Dojrzała go idąca para poczciwych wieśniaków:

— Dymi się — zauważył inteligentnie kmiotek.

— Dymi się — zaobserwowała babina.

— Dymi się, bo się pali.

— Musi, że ktoś rzucił zapalną, albo co.

Dymek wzniósł się tymczasem większy. Z pod suchego śmiecia zaczyna paraskać iskra.

— I ktoby to mógł ano cisnąć w toto zapalną? — zadaje sobie chłop dociekliwie pytanie.

— Ano chłobzy, jak nie ci z samochodów? — przecina baba węzeł wątpliwości.

— A może nie z samochodów? — medytuje metodyczny właściciel.

— Może kto przechodził ano, zapalał się papirusa i cisnął ogień?

— Abo kto jechał furom i z fajki mu wiały wywiał?

Alternatywy w hipotezie mnożą się, a dymek tymczasem idzie coraz większy, wiatr bowiem roznosi ogień dalej.

— Z tego może być nieszczęście, jak nie — przechodzi naraz kmiotek od analizy przyczyn do wniosków praktycznych.

— Jeszczeby nie?! — odpowiada kobieta jakimś groźącym tonem: — ogień może chwycić płot, jak swoje.

— No moiściewy...

Podchodzi do nich jakiś osobnik o mało miasteczkowym wyglądzie. Spogląda na

ogień i na twarzy jego odbija się przerażenie: — Jezus Marja, wszyscy święci i Trójco przenaświetsza: A toć z tego może być pożar!

— A może być, może: — przyświadcza uprzejmie baba — i jeszcze jak!

— I któż to mógł zrobić?

— Bał żeby to wiedzieć!

— Założyłbym się, że to ktoś naumyślnie — Taki teraz naród! — syntetyzuje z westchnieniem kobiecina.

— O sto marek bym się założył, że to na umyślnie. O dwieście marek bym się założył, o dwieście pięćdziesiąt — hazarduje się energiczny mieszczanin. — No nie gospodarzu?

— A no jużci, że pewno umyślnie. Chęba by, że od przypadku, wtedy nie umyślnie.

Ogień już przeskoczył o kilka łokci dalej dym wcale rzetelny kłębi się nad rowem.

— Fasy z takiego drzeć! — pieni się mieszczanin.

Od miasteczka podchodzi zwolna młoda kobieta z koszykiem pod płachtą na plecach. Gremium robi się więc większe. Nowoprzybyła zgadza się najzupełniej z towarzystwem, że z tego może być jak nic, pożar. Tam samo było z chałupą jej rodzzonej stryżny, co siedzi przy drodze. Cosi zaproszyło ogniem w suchy czas w rowie, płomień buchnął na chałupę i tyle chudobę widzieli. Gremium patrzy z żywym współczuciem na wyschły parkan przydrożny, którego może czekać również podobny los. W oczach ich lśni niema żalność „biedaczysko!”

— Bo żeby nie tak suszo, toby jeszcze — pada ważna i nie pozbawiona racji uwaga.

— Bał — żeby było mokro, toby i nie szkodziło.

— Abo żeby tak dyszcz lunoz, toby ugasił.

— Ale dyszcza nima już trzecią niedzielę.

— To i nie ugasi.

Ostatnie spostrzeżenie potwierdza fakt niezbity, ogień sunie wzdłuż rowu, coraz welszy coraz czerwieńszy.

— Gdybym dopadł takiego zbója, co to podpalił, tobym go zdusił, jak Pana Boga mojego jedyne kocham — wrzeszczy mieszczanin, a ogień przez ten czas rośnie.

Z pobliza dochodzi turkot bryczuszek. Za chwilę jest już tuż, a z niej wychyla się jakiś wasaty jegomość.

— A co tam się dzieje? — pyta.

— A no ktosi podpalił. I od podpalenia jeno się w rowie — i ogień.

— Ależ to będzie pożar!

— Wiadomo, że będzie. Jakże by inaczej!

— To już teraz nawet trudno ugasić?

— Teraz to chyba sikowkom. Tak! grunwol ognia.

— Jak beł mały, to by go można.

Choćby butem. Zatarasiloby się.

— A beł mały, beł, a jakżeł małuśki beł, co nieco tylko dymiło, kiejęmy przyszli. I tak się w oczach rozrosła choroba. Napewno z fajki. Wiater dmuchnon w faje i skra padła. Teraz to już nie do rady. Wtedy to by jeszcze beł można.

— Oo! wtedy — przyświadcza mężowi baba: — wtedy to było głupstwo.

— ja wam ludzie powiedam, że to jakiś zbój naumyślnie. Załóżcie się!

— Ściemnio się ano. — Trza iść.

— Zapoli się, płot, ino patrzeć, jak u stryżny. Trza iść.

— Z Bogiem.

— Ostańcie z Bogiem.

— Będzie nieszczęście!

— Ii, może poniczus się zmiłuje...

— Bez to wszystko, co dyszcza nima.

— Moiściewy. Bida na ludzi i tyła.

I dobrzy ludzie rozeszli się, spoglądając serdecznie na zagrożony parkan. Szczerze byli zmartwieni.

Po chwili nadszedł jakiś próżniak, który widocznie żadnej swojej roboty nie miał, bo zaczął wytrwale kijem grubym tłumić ogień, rozgarniać śmiecie na cienką warstwę na szosie, by się łatwiej ze skrami uporać, i tak po kwadransie stłumił zarzewie. Dobrzy ludzie byli już tymczasem daleko. Ale zapewne martwili się w dalszym ciągu.

Policjant-ratownikiem

Zdarzył się w Warszawie onegdaj org na'ny wypadek ratowania zagrożonego utonięciem. Pewien śmiały, a prztem dobry pływak zapuścił się na głębie Wisły tuż przy szkole pływackiej Kozłowskiego. W tem nadjechał toż dia ratunkową policjant z takowego oddziału a zoczywszy śmiała zagrożonego niebezpieczeństwem, gorliwie począł za pływakiem — strzelać z karabinu. Akcja miała na celu zawrócenie go z niebezpiecznej drogi. Dobył i łatwy sposób! (2)

Humor.

Przysłowia aktualne.

Chłop strzela — a Witos udaje, że nie słyszy.

Jak „Naród” Paderewskiemu, tak „Rzeczpospolita” Piłsudskiemu.

Kto na ciebie kamieniem — ty na niego z rewolweru.

Szczytek (7)

Teatr „SCALA” Letni

Dyr. S. Kuperman.
Szczegóły w programach

Dziś

zupelnie nowy wielce urozniczony program z udziałem nowoangażowanych, pierwszorzędnysil artystycznych. **Janaszak duet taneczny.**
Początek koncertu o g. 8 w. — — — — — Programu o g. 9 w.

2525K1

Na sprzedaż używane beczki dębowe:

| | | | | |
|-----------------------------|---|---|------|---|
| 9 beczek po 1800 litr. zaw. | | | | |
| 115 | „ | „ | 2000 | „ |
| 113 | „ | „ | 4000 | „ |
| 9 | „ | „ | 5000 | „ |
| 115 | „ | „ | 6000 | „ |
| 54 | „ | „ | 8000 | „ |

Zgłoszenia z podaniem cen za litr przyjmuje biuro ogłoszeń PAR, Poznań, Rycerska 8, pod nr. 7587.

2477-B-3

RESTAURACJA

przy hotelu Manteufla

co dzień od godz. 8-ej wieczorem koncert słynnej **orkiestry** składającej się z **40 osób** pod batutą znanego kapelmistrza **p. Adamczyka.**

Również kuchnia i bufet zastosowane podług najnowszych wymagań sztuki kulinarnej pod zarządem fachowca **Wł. Dąszkiewicza.**

2467-D-2

Udziałowa Kawiarnia Ameryk. posiada niezawodny środek na katar żołądka i kiszki! Leczy skutecznie higienicznymi **obiadami i kolacjami!** Kuchmistrz **Majewski** w Kawiarni Amerykańskiej, Zielona 12. Najlepsze tam lody i ciastka w Łodzi.

(2718P)

Ojców pod Krakowem
Zakład i lecz. „GOPLANA”
Od sierpnia jest kilka wolnych pokoi. Stała komunikacja kolejowa z Krakowem.
Telefon Międzymiastowy.
2517-B-3

Ogłoszenie.

Ostrzega się przed nabyciem zagubionych w dniu 5 lipca b. r. walorów: przekaz № 564 mk. 10,000 pl. 3 | VII na Łódź z wystawienia firmy Ch. Wiślicki w Łodzi, na zlecenie I. Schneidera z żyrem A. Schulde; przekaz № 614 mk. 100,000 pl. 4 | VII 21 r. na Łódź, z wystawienia domu Exp. „Lloyd Wielkopolski” na zlecenie B-ci Bodzechowskich z żyrem T. A. S. Rosenblau; przekaz № 563 mk. 6,750 pl. 4 | VII 1921 r. na Łódź z wystawienia J. Ch. nachowicz na zlecenie I. Lassmann z żyrem A. Schulde; przekaz na Bank Małopolski w Łodzi mk. 104,742 pl. 17 | VII 1921 r. z wystawienia M. M. Kalecki i S-ka w Łodzi, na zlecenie Kinol i Tischler z żyrem Leder i Herman.

„PRZEMYSŁ CHEMICZNY w Polsce
Spółka Akcyjna w Zgierzcu.”

2509-B-2

TYLKO 10 DNI

pomimo że towary i robocizna wciąż drożeją, sprzedajemy po dawniejszych **tanich cenach**

letnie suknie i palta damskie, etami, kretony, szewioty i t. d. i t. d.

Szmehel i Rozner, Łódź,
Piotrkowska 100, Filja 160.

2492-B-4

W Pensjonacie **Z. WOJCIKIEJ**
w Podgębnie pod Tuszynem,

jest jeszcze kilka wolnych pokoi od 1-go sierpnia.
Wiadomość na miejscu.

2522-B-3

SMOŁA

dachowa prep. **Papa dachowa**

Pokost czysto Infany

Do nabycia w chemiczn. fabryce

„**S F I N K S**”
(2511P) **Kilarskiego 70.**

1 para saren

jednorocznych zaraz do sprzedania.

Wiadomość: ul. Sienkiewicza 53, Dom Handlowo-Przemysłowy, **Bolesław Niedźwiedzki**
2508-B-3

P

ensjonat „Walenty-nówka” przy Czarneckiej górze pokoje z całodziennym utrzymaniem, kuchnia bwyorowa, ceny przystępne. Stacja Nieklan poczta Stomporków.

2519-K-3

Powrócił

i przyjmuje osobiście

Dr. Prybulski

choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe (niemiec plc.) od 9-1 i 4-8; od 4-5 dla pań.

Zawadzka 1.

2500-B-20

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania **fabryczka wód gazowych i lemoniady,**

UL. CYMMERA 7.

2497-B-3



Pamiętajcie o żołnierzu polskim.

Nowość

SKONCENTROWANA

„Select Gleba”

w proszku.

Sposób użycia podany na każdej paczce

Reprezentacja na Łódź i okolice

Franciszka Giug'a i S-ka

Łódź Południowa 29

2 479 D 4

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, tokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczańska 43, Chrząnowicz. 3572-00

AIAI Kupuję meble dywany garderobę maszyny do szycia Łąznik Benedykta 28 m 13 w-5699-4

AI Meble: sypialnie, stołowe szafy, łóżko, stoły, krzesła otomany sprzedaje po cenach przystępnych Przeździecki, Piotrkowska 103. w-5970-8

A Meble gzywane, maszynę do szycia, dywany kupię. Przejazd 24-1. k-53-3

AI Biurko, szafy, otomane, łóżko, kredens, stół, krzesła umywalnie, lustra wyprzedam tanio. Piotrkowska 223-3. k-86-9

Sklep rzeźniczy do sprzedania przy ulicy Andrzeja 60 k-84-1

Sprzedam 12 krzesel stół. Nawrot 38-a m. 6 od 5 do 5 p. p. k-76-1

Kupuję meble, garderobę, futra, dywany, maszyny do szycia placę najlepiej. Walraich Benedykta 19. k-51-6

Interes w dobrym punkcie z lokalem frontowym i mieszkaniem przynoszącym 100,000 miesięcznie cz. stęgo zysku, do sprzedania. Cena milion 200 tys Dom Handlowo Pośredniczy Taszycki Piotrkowska 90. k-89-1

Sklep kolonialny, elektryczność mieszkanie, do sprzedania Karola 26 Kapelak. k-88-1

Domy do sprzedania Al. 1 Ma- ja 16 Woźniak od 1-2 p n w c s p w-5931-2

Domy do sprzedania Al. 1 Ma- ja 16 Woźniak od 1-3 k-29-4

SPRZEDAM meble Sienkie wicza 59 oficy- na 2 wejście 2 piętro m 26 w-46-2

Motocykl firmy Brenabor 51 1/2 P. S. sprzedam A. Roman Rzgowska 63. k-217-2

Do sprzedania urządzenie skle- powe, oraz beczka aseniza- cji a i uprząż dla konia Wło- dzimierska 48. k-119-1

Sprzedam bilard w dobrym stanie muzykę automat ta- nio byle zaraz z powodu zmiany interesu. Pab anice Biuro Dzien- ników Zatorskiego. k-111-2

Domek murowany, 4 mieszka- nia z ogrodem i placem w Rokiciu do sprzedania. Dowie- dzieć się Nowo Zarzevska 48 m. 22. k-104-2

SPRZEDAM plac 60 X 40 przy ul. Bato- rago wiadomość a stróża ul. Ro- kicińska 54. k-102-2

Sprzedam otomane z lustrem przedwojennej roboty Gdań- ska 67 m 9. p s p k-100-2

Skrzynki do sprzedania z wódek poznańskich chłodnik do mleka Al. Kościuszki 17 Bielinski i ska. k-121-1

Dom do sprzedania ul. Karo- lewska 16 wiadomość Ka- tna 54 sklep spożywczy. k-1

Dom 3 piętr. z piekarnią i ofi- cyną do sprzedania. Kątna 54 sklep spożywczy. k-125-1

SPRZEDAM magiel w dob- rym stanie z powodu wyjazdu Wiadomość ul. Fiałkowska 30 Walasiak. 5834-5 k-149-2

Sprzedam fabryczkę zaciągnię- tą kablem 67 metrów w mie- ście, cena 6 milionów 500 tys. Piotrkowska 41 m 42 Demel. k-149-2

Sprzedam trzy piętrowy dom na przedmieściu 50 miesz- kań sklep i restauracja 2 miliony 700 tys. wiadomość Piotrkow- ska 41 m 42 Demel. k-150-2

Maszyna w dobrym stanie Singera stoliczkowa do sprze- dania Andrzeja 54 zastac można prócz srody od 7 mej. k-144-1

Sklep 5 pokoje z kuchnią Prze- jazd przy Piotrkowskiej za- raz do odstąpienia. Dom Han- dlowo Pośredniczy Piotrkow- ska 90 Taszycki. k-127-2

Sklep do sprzedania z urzęd- niem i dwoma mieszkania- mi Wiadomość Łątlewnicka 48 Piasecka. k-152-3

Wolant lekki, zółty na poje- dynkę i parę do sprzedania Przejazd 48 m 8 od 5-6 k-130-1

Sprzedm domek drewniany S kilkanaście mieszkań sklep 480 tysięcy I sprzedam murowa- ną oficyną z wolnym sklepem 750 tys. wiadomość Piotrkow- ska 41 m. 42 Demel. k-148-2

Okazyjnie do sprzedania za bezcen kilka garniturów ko- szykowych do gabinetów Łąko- wa 21 Mazowiecka. k-139-4

Lusiro, kanapę, szafę i st. ry- rower sprzedam. Krucza 14 m 18. k-132-2

Pianino sprzedam ręcznie elek- tryczne Kaczmarzki Piotr- kowska 284 sklep. k-136-0

Różne:

Akaszerka R. Pipikowa Piotr- kowska 152 m. 14. Dla pań przyjezdnych pokój. B-5369-0

Agenci ze wszechstronną zna- jomością handlową na pro- wizję poszukiwani Aleja Kos- ciuszki 26 Witanowski w-5

Przybłąkała się suczka fokster- jerska biała czarna i zółte- łaty właściciel odebrać może za zwrot n kosztów Pomorska 35 a Baczynskiej w-1

Potrzebna służąca do restau- racji ul Sienkiewicza 22 134-3

Poszukuję sklepu z mieszka- niem z odstąpieniem prywat- nego Wólczańska 222 fryzier. w-2

Młody ogrodnik poszukuje po- sady we dworze na ordy- naryę 28 lat posiadam świadec- twa z dobrych zakładów Łaska- we zgłoszenia L. Jasinski An- drzeja 10 143-2

Potrzebni z ciotpocy do cakter- ni wiadomość J. Piłkowski Plac Wolności. 4 145-2

Młode małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego byle- by zaraz i z używalnością kuch- ni Oferty pod Natychmiast. w-3

Młody człowiek z praktyką i dobrymi świadectwami po- szukuje pracy jako magazynier ekspedjent lub t p Miedziana 3 m 33 131-1

Przyjmę uczciwą dziewczynę lub starą kobietę samotną dowiedzieć się w sklepie Dziu- binskiej Panska 41. 146-2

Dziewczyna wiejska do gospe- darstwa i pomocy w domu potrzebna zaraz ul Sporna 71 Sliwinski dojazd 4-ka do Hele- nowa p s p w-2

Potrzebna zakrojczyni do maga- zynu damskich ubrań Piotr- kowska 275 A Cabanek w-5

Zdemobilizowany chrześcija- nin poszukuje pracy biuro- wej względnie maszynisty Łas- kawe zawiadomienia pod Zdemobilizowany w Rozwoju 108-1

Powróciwszy z wojska poszu- kuję posady w dziale Ubez- pieczeń lub t p celem ukoncze- nia praktyki technicznej budow- lanej Łaskawe oferty sub Tech- nik do Rozwoju. w-2

19-to letni młodzieniec z wyk- ształceniem 4-10 klaso- wem poszukuje posady biuro- wej Oferty pod W J 109-1

Potrzebny zaraz człowiek do- pralni chemicznej Piotr- kowska 116 104-2

STUDENT udziela matematy- ki łaciny, chemii fizyki języków Kilńskiego 86 m 3 godzina 6-7 wiecz. 122-3

Poszukuje się do kupna wars- tat watażkowy ręczny albo 2 lub 3 warszaty ręczne sążki- e szagaty Oferty proszę składać do administracji Rozwoju sub- w watażki 96-1

Pracownia sakien i okryć- damskich oraz i dzieciannych szyje z powierzzonego i własne- go towaru podług najnowszych- zurnali przyjmuje przeróbki po cenach przystępnych oraz potrzebne uczenia Kilinskie- go 187 95-2

Student-prawnik może objąć- administrację domów Zgło- szenia do redakcji pod Fra- cowity 45-4

Potrzebna do Loavru Piotrkows- ka 86 rutynowana kasjerka i- bufetowa biegła w ekspedycji w-1

Kucharki i dwie dziewczyny- do kuchni potrzebne zaraz dowiedzieć się w Rozwoju w- kacie od 9-3 i od 5 1 | 2 -7 w-1

Zaginęła saszka brązowej- Masci długa sierść zowie się- Cytro Odprowadzić za nagrodą- Piotrkowska 278 94-1

Szmolec Helena dziewczyna- lat 14 wzrost średni blondyn- ka w sukience cągowej ciem- nej fartuszku granatowym bo- so z gołą głową Wyszła zdo- mu w sobotę 23 lipca i dotąd- nie wróciła Zroszczeni rodzi- ce upraszają wszystkich którzy- by cośkolwiek wiedzieli o po- wyższej o zawiadomienie- Chojny Leśna 2 Szmolcowi w-4

Majątki ziemskie kupna dzier- żawy, gospodarki rolnie,- składy apteczne i apteki, domy- w Łodzi i okolicy. Dom Hand- lowo Pośredniczy Taszycki Piotr- kowska 90 z-19-6

KUCHARZ świadectwa pię- cioletnie poszu- kuje miejsca na wieś na ordy- naryę adres Kalisz Sarynka 32 Dominjum Tłoksna 59-6

Zagubione dokumenty

Skradziono garderobę wartości- S 85,000 mk. wraz z dokumen- tami i paszportami na imię- Piotra Gojdy zam. w Łodzi- przy ul. Przejazd 35 k-95-1

Marja Pietrzak, zgubiła pasz- port niem. wyd. w Zgierzu k-80-1

Wojkowska Wiktoria, Grabowa- 28 zagubiła paszport niem- wyd. w Marew. k-91-1

Janicka Marja, Targowa 37, zagubiła dowód osobisty wyd- w Kaliszu. k-87-1

Puszkiewicz Katarzyna, Gazo- wa 3, zagubiła paszport niem- wyd w Łodzi. k-1

Głazer Maria, Wschodnia 24- zagubiła tymczasowy dowód- osobisty wyd. w Łodzi. k-85-1

Zaginęła koncesja na handel- wódką w restauracji Wia- dysława Zytke Napiórkowskie- go 117 wydana z Urzędu Skarbo- wego za Nr 149 k-2

Józef Kauczak z Ozorkowa- zgubił paszport pol. wyd. w- Łęczycy. k-1

Dzierżanowski Jan, Głowska 6- zgubił kartę bezterminowe- go urlopa. k-101-2

Julian Lange zgubił dowód- osobisty Komendy Pol. Pań- stwowej 507 L k-153-1

Bronisław Mańkowski zam- przy ul. N. - Zarzevskiej 16- 69 zagubił paszport polski wyd- w Warszawie. k-151-3

Skradziono 29 lipca, nocą na- stacji Jarocin w Poznań- skiem portfel, zawierający- Polską tymczasową obligację- na 50 dolarów za Nr 163022, i pasz- port tymczasowy wyd. w Pabja- nicach oraz inne dokumenty- bankowe. Proszę zwrot Poznań- skie Oborniki Dworcowa 72- Mateusz Bilski. k-155-1

Pawlickiemu Feliksowi Wysoka- 12 skradziono w Kutnie na- stacji paszport niem. wyd. w- Łodzi jak również bilet na- broń i polowanie wyd. przez- p. komisarza na miasto Łódź- za Nr 987. k-128-2

Hylar Paweł 6-go Sierpnia- 94 zagubił kartę węglową. k-126-1

Gottrid Szlama zagubił legity- mację chlebową na 6 osób k-158-1

Zoja Sztrajch zagubiła pasz- port niem. wyd. Łodzi. k-133-3

Posiak Jan Kątna 24 zagubił- paszport niem. wyd. w Łodzi- oraz legitymacyjną, rosyjską- książkę. k-141-3

Skradziono z mieszkania Jana- Jardyńskiego zamieszkałego- Lipowa 40 patent rzemieślniczy- za Nr 4225 kwit na 1 1/2 korca- i legitymację węglę i karty o- kresu 132. k-1

Turbina

wodna, system Fran- cisa 14 - 16 HP w do- brym stanie do sprzedania. Pańska 78.

2516 B 3